



można jeszcze nabrac dokładnego pojęcia o tem, w jakie przyoblecze się formy kontrola parlamentu. Zapewne przyczyną jest ona w stopniu silnym do ożywienia działalności nad zaopatrzeniem armji francuskiej w broń i amunicję.

### Zwierzchnicza komisja śledcza.

Jak wiadomo z urzędowych sprawozdań, minister wojny w Dumie Państwowej złożył oświadczenie o utworzeniu zwierzchniej komisji śledczej. Gen. Poliwanowowi urzędowa została z tego powodu oświadczona, że w sprawie komisji śledczej, Według informacji „pism rosyjskich, na czele tej komisji stanie członek Rady Państwa, gen. inżynier Pietrow. W skład komisji wejdą wiceprezes Rady Państwa, Golubiew, wiceprezes Dumy Państwowej, Protopopow, senator Kraszennikow i gen. Lukomskij.

„Nowoje Wremia“ wita z radością powstanie tej komisji. „Wyznaczenie, pisze „Nowoje Wremia“, zwierzchniej komisji śledczej nad osobami i instytucjami, w ten lub inny sposób, mającemi styczność w sprawie zaopatrywania armji, wywoła we wszystkich warstwach społeczeństwa westchnienie ulgi. Bo też i czas najwyższy. Komisja zwierzchnicza jest tak niezbędna, jak była niezbędna komisja śledcza w sprawie barbarzyństw wojsk niemieckich. Uzupełniają się one dokładnie. Komisję tę można i należy rozważać, jako początek, jako zadatek dla przyszłości rzeczywistej wszechstronnego odnowienia naszego kraju. Dotychczas odnawiano tylko niższymi. Tylko od nich jedynych żądano obowiązków służby. Wyższa administracja zupełnie poważnie wzięła żartobliwe słowa cesarza Mikołaja I, że Rosja rządzona jest przez „stolaczelniczkę, a resztę jest nieżytkalne. Tymczasem nietykalną powinna być tylko Rosja i jej Monarcha“.

„Riecz“ między innymi pisze: „Na razie jeszcze niewiadomo, jaką formę przybiorą pełnomocnictw komisji śledczej, można tylko uważać za niewątpliwie, że będą obszerniejsze od pełnomocnictw rewizji senatorskiej. Lecz obecnie najważniejsze jest to, aby ani na jeden dzień nie odkładać przystąpienia jej do pracy. Gdyby sprawa dotyczyła tylko ukarania winnych, nie trzeba byłoby spieszyć“.

### Niemcy o wzięciu Warszawy.

Ostatnie numery otrzymanych w Petrogradzie gazet berlińskich, jak pisze prasa tamtejsza, wywierają niezwykle wrażenie. Po raz pierwszy jest w nich mowa o wejściu Niemców do Warszawy.

Pierwsze numery każdej gazety berlińskiej wskazują na bardzo ważny wypadek.

Na czele ogromnymi czcionkami wydrukowany jest oficjalny komunikat kwatery głównej, że armja ks. Leopolda Bawarskiego weszła do Warszawy. Kwatery główna zaopatrza wiadomość tę w uzupełnienie, że wojska niemieckie nie weszły tak sobie prosto do głównego miasta Królestwa Polskiego, lecz że armja ks. Leopolda Bawarskiego, w ciągu srody przerwała zewnętrzną i wewnętrzną linię fortów i wyparła arjergardy rosyjskie po zajęciu ich oporze“.

W ślad za tem „następujemy oceną nowego faktu“ przez referentów wojskowych i artykuły redaktorów politycznych, omawiających kwestję zajęcia Warszawy z „wojskowo-ideowego“ punktu widzenia. Pod tym względem daje się zau-

ważyc zupełny kontrast pomiędzy opiniami referentów wojskowych i politycznych. Referenci polityczni na spalalich np. „B. T.“, „Berlińskiego Dziennika“ uważają odejście wojsk rosyjskich od Warszawy... „za początek usunięcia Rosji z Europy“. Tuż zaraz udziela się rządowi niemieckiemu rady, by nie decydował ostatecznie losu Królestwa Polskiego i okazał maksimum rozsądku w Warszawie oraz uniknął ostrości w stosunku do ludności polskiej, aby jej nie drażnić i nie wzbudzać żalu z powodu ustąpienia wojsk rosyjskich z kraju.

Historja, pisze wspomniana gazeta, oraz kultura i religja wiążą polaków z zachodem i jeżeli w Królestwie Polskiem są partie, które wszystkie nadzieje pokładają w Rosji, to prawa logiki i niezmiennie prawa dokonywujących się wypadków mimo to wskazują im z wyczerpującą jasnością z czyjej strony grozi im niebezpieczeństwo. Dlatego zadaniem rozumnej i przewidującej polityki powinno być dążenie do skierowania polaków ku ich naturalnemu przeznaczeniu, a nie chęci słuszenia wawangardzie panslawizmu“.

Ta sama gazeta w dziale kroniki, opisując nastrój Berlina po otrzymaniu wiadomości o wejściu ks. Leopolda Bawarskiego do Warszawy, szczerze przyznaje, że berlińscy nie usprawiedliwili pokładanych nadziei. Nie okazali ani nadmiernej radości, nie cieszyli się, chociaż miasto z rozporządzenia głównego dowódcy rejonu brandenburskiego i nadburmistrza niezwłocznie przybrano flagami, a tłumy, pozostających bez pracy wysypały się na główne ulice, gdzie przed pomnikiem ces. Wilhelma mówcy ulicni próbowali podnieść nastrój tłumu.

„Lecz skarży się prasa berlińska, nie było żadnych manifestacji i nie zauważono nigdzie entuzjazmu“.

W. Wiedmu, jak komunikuje Ag. Wolffa, wiadomość o wstąpieniu Niemców do Warszawy, powitana została głośnie, niż w Berlinie. Gazety wydały dodatki nadzwyczajne. Przed gmachem ratusza prezydent Weiskirchner z balkonu zwrócił się do ludności z krótką przemową. Mówił on „o uwolnieniu słowian z pod jarzma rosyjskiego“ i przysięgał, że „państwa centralne zawsze uważały Warszawę za symbol wolności i kultury słowiańszczyzny“.

Bawarska agencja telegraficzna „Hofman“ donosi, że ks. Leopold Bawarski specjalną depeszą zawiadomił króla bawarskiego o wejściu swym do Warszawy. Król natychmiast nagroził go wielkim krzyżem orderu wojskowego Maksymiljana-Józefa. Gazety monachijskie nazywają ks. Leopolda „zdobywcą Warszawy“.

### Z doby bieżącej.

O pomoc dla rodaków.

Wydarzenia ostatniej doby oderwały od rodzinnych gniazd setki tysięcy rodaków naszych. Zrujnowani materialnie, wytrąceni z normalnej życia kolei, przybiegli grozą wypadków i osobistymi przeżyciami — spieszą na Wschód i szukają schronisk bezpiecznych, do których nie dochodzą echa krwawych walk.

Wszystkie miasta Litwy, Wołynia, Podolia, Ukrainy pełne są zbiegów polskich, skazanych przez zły los na życie tułacze. Fala wychodząca wylała się już poza granice wymienionych krajów i dociera do przeróżnych punktów Cesarstwa. Z Petrogradu, Moskwy, Ekaterynosławia, ba, nawet Kalugi i Samary sygnalizują o przyplwywie fal wychodzących. Przed społeczeństwem polskiem

na kręścach wschodnich, przed rozstąpieniem po Cesarstwie kolonjami stają żywe, nie cierpiące zwłoki zagadnienia — przyjęcia z pomocą rodaków.

Obowiązek organizowania pomocy dla zbiegów ciąży w pierwszym rzędzie na organach państwowych. Ale okoliczność ta nie powinna usypiać polskiego sumienia i polskiej energii. Dziś, bardziej niż kiedykolwiek bądź jest pole dla działalności polskich instytucji publicznych, towarzystw pomocy ofiarom wojny, stowarzyszeń dobroczynnych.

Rodacy nasi z Korony, stanowiący ośrodek egzystencji narodowej, potrzebują dzisiaj:

- 1) dachu nad głową dla siebie i rodzin,
- 2) środków na utrzymanie, na przeżycie ciężkich chwil, jakie na nich przysły,
- 3) opieki nad dzitwą i młodzieżą, jeśli nie mają zmarnieć przyszłe polski pokolenia,
- 4) pomocy lekarskiej w nadzwyczajnie niernormalnych warunkach swego bytu
- 5) wreszcie zajęcia, które dają utrzymanie, chroniąby od duchowego rozbitcia i wykołajenia.

Prócz tego polskie organizacje pomocy jedno winny mieć na względzie: oto całe masy ludności polskiej znalazły się w nowych niezmiernie sobie warunkach i w obcym otoczeniu. Niebezpieczeństw tam wiele, wiele gruntu dla demoralizacji i wynarodowienia. Nie wystarczy zatem dać warunki egzystencji biologicznej, a trzeba zatroszczyć się o poziom moralny, o zachowanie żywego związku z narodem, z jego interesami i dążeniami do szczęśliwszej przyszłości. Niech rozbiście fizyczne nie sprowadzi osłabienia więzi społecznych, niech nie rozluźni tych spoidel, które z pojedynczych jednostek i poszczególnych rodzin pozwalają uorganizować jedynolity, organiczny naród.

W danem zagadnieniu obojętny mi jest nawet uczuciowy punkt widzenia, moment sentymentu. Choć tu o pierwszorzędne zadanie polityki narodowej, która dbać musi na dewszystko: o kraj i ludność.

Kraj — choć zrujnowany do głębi — mamy i mieć będziemy. Należy wyżyć, jak nas tylko na to stać, energje, aby uchronić ludność kraju.

Jeśli mamy organizować życie polskie w nowych szczęśliwszych warunkach, jakich zorza nam świta, winniśmy posiadać materiał społeczny.

Bez żywych i zdolnych do życia obywateli — trudno myśleć o przyszłej Polsce.

m. t.

### Informacje i pogłoski.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów.

W Carskiem Siole w tych dniach odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów, na którym omawiano szereg kwestji pierwszorzędnej wagi. Szczególniejszą uwagę poświęcono stanowisku wobec Szwecji i roli Rumunii i Bulgarii. Potwierdzono jeszcze raz, że aż do ostatecznego zwycięstwa nawet odpowiadac nie można na żadne propozycje pokojowe wroga.

W dziedzinie polityki wewnętrznej wyrażono nadzieję na pomoc, którą powinna dać armji mobilizacja przemysłu.

Podatek wojenny.

Opłacają go osoby, powoływane do odbycia powinności wojskowej w latach 1911, 1912, 1913, 1914 i następnych:

- 1) Uwolnione od odbywania jej a) ze względu na stanowisko lub rodzaj zajęcia i b) zaliczone do rezerwy floty,
- 2) Zaliczone do pospolitego ruszenia

l-go rzędu a) przy powołaniu ich do odbycia powinności i b) przy zwolnieniu ich z szeregów przed wysłużeniem terminu, jako rekrutów wziętych ponad normę.

3) Zaliczeni do pospolitego ruszenia II-go rzędu w wypadkach, wymienionych wyżej.

b) Zaliczeni do pospolitego ruszenia obu rzędów a) obcy poddani w wieku ponad lat 30, którzy przeszli na poddaństwo rosyjskie i b) osoby, które się uchylili od odbywania powinności wojskowej, lecz nie podlegają jej z powodu przekroczenia 34 roku życia przed ujęciem ich.

Nie opłacają podatku wojennego osoby uwolnione od odbywania powinności wojskowych, które:

- 1) są całkowicie niezdolne do służby wojskowej i zostały uwolnione od niej na zawsze w czasie poboru,
- 2) Chociaż zostały przyjęte do wojska, lecz zostały zwolnione przed terminem z powodu zupełnej niezdolności do służby wojskowej bez zaliczenia do pospolitego ruszenia II rzędu,
- 3) Chociaż początkowo zostały zaliczone do pospolitego ruszenia obu rzędów, lecz następnie zostały wykreślane z powodu całkowitej niezdolności do służby wojskowej,
- 4) Poddani obcy, którzy przeszli na poddaństwo rosyjskie, lecz są starsi nad lat 34,
- 5) Pozbawieni wszelkich praw stanu.

przy udziale członków Rady Państwa i Dumy, rozpatrywała opracowywany przez ministerjum spr. wewn. projekt prawa o wprowadzeniu w życie ustawy o środkach zabezpieczenia losów zbiegów. Jako podstawę do rzeczonej ustawy wzięte zostały wyniki prac specjalnej komisji dumskiej, która obradowała pod przewodnictwem Warum-Sekreta. Postanowiono ustawie zwrócić do Najwyższego zatwierdzenia i by bez żadnej zwłoki zająć się potrzebnymi środkami do zabezpieczenia losów, prosząc o asygnowanie środków niezbędnych z kasy państwowej na rachunek funduszów wojennych. Podług ustawy troska o zabezpieczenie losu zbiegów powierzona ma być ministerjum spraw wewnętrznych, samorządom ziemskim i miejskim, miejscowym komitetom obywatelskim.

W celu pomysłnego zastosowania środków opieki nad zbiedziami pomagają być dyskretnie, szczerze z tą sprawą mającej dyktasterie, władze i osoby urzędowe.

Wydatki na opiekę nad zbiedziami dokonywane będą na rachunek skarbu. W celu zjednoczenia wszelkich środków w organizowaną będzie, pod przewodnictwem min. spraw wewn., specjalna narada, która rozdzielać będzie wyasynowane sumy na potrzeby zbiegów w swoim okręgu.

Przy ministerjum spraw wewn. utworzony zostanie specjalny wydział opieki nad zbiedziami, który będzie miał prawa departamentu.

### W celu ochrony kobiet.

Wobec tego, że na drogach, któremi posuwają się w głąb Cesarstwa zbiedziami z teatru działań wojennych, zaczęli walczyć się agenci organizacji zbrodniczych, handlujących „żywym towarem“, moskiewskie biuro centralne T-wa obrony kobiet zredagowało odezwę do tułaczek-dziewczyn. Odezwę ta będzie wydrukowana w językach: polskim, rosyjskim, litewskim, łotewskim, estońskim i w żargonie żydowski. Plakaty te wywieszone zostaną na stacjach, ostrzegając dziewczyny, by unikały podejrzanych osób, zwabiających do jasłki rozpusty.

### Praca jenców.

(AP.) Podług wiadomości urzędowych w d. 10 (23) lipca na robotach w różnych dyktasteriach znajdowało się 37,511 jenców, oprócz tego znaczna liczba jenców wyznaczona jest na roboty dzienne, co nie jest rejestrowane.

### Austrajcyccy poddani na kolejach.

Naczelnik kolei galicyjskich — donosi „Dziennik Kijowski“ — wszczął starania w sprawie delegowania na koleje wewnętrzne poddanych austriackich, którzy pracowali na kolejach galicyjskich.

W odpowiedzi na to naczelnikowi kolei zaproponowano nadesłać listy tych urzędników z wyszczególnieniem ich narodowości, wyznania i stanowiska, a także na mocy czyjego rozporządzenia osoby te zostały przyjęte na służbę kolejową.

### Zakup medykamentów.

(AP.) Komisja lekarska przy Głównym zarządzie „Czerwonego Krzyża“ sprowadziła w roku bieżącym z zagranicy medykamentów za 1,650 tysięcy rubli.

### Zmiany w dyplomacji.

(AP.) Przedstawicielowi dyplomatycznemu Rosji w Teleranie, Korostowcowi, rozkazano być członkiem rady przy ministerjum spr. zagranicznych.

### Przebieg obustronności cenzury.

Prezes Dumy Państwowej Rodzianko zwrócił się do Wodza Naczelnego telegraficznie ze skargą na cenzurę kijowską, która nie pozwoliła na drukowanie mów, wygłoszonych w Dumie Państwowej przez posłów lewicowych.

### W sprawie opieki nad zbiedziami.

(AP.) Specjalna narada między wydziałowa pod przewodnictwem wiceministra spraw wewnętrznych Plewego,

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Kalendarzyk. Dziś, w sobotę — św. Piotra Ap. w okowach; według nowego stylu — św. Euzebjusza Kapł. Jutro — N. M. P. Anielskiej; według nowego stylu — Wniebowzięcie.

### TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

Teatr polski w ogrodzie po-Bernardyńskim. (Komunikat). Dziś po raz 4-ty baszwa odznajająca się prześlicznie melodią i operacją Lełmara „Cyganka miłosa“, która zyskała ogólną uwagę publiczności wileńskiej. Zarówno piękna wystawa jako też i doskonale wykonane wrażeń operetki tej długofraza powodzenie. Główne partie spoczywały w rękach pp. Wandyczowej, Paraj-Cieślowskiej, Orwiczówny, Romaniszyna, Dymnuta, Morozowicza, Płuzanskiego, Michałowskiego i innych. Zwiększone zespoły chóralne i orkiestrowe pod kierownictwem p. W. Jaworskiego tworzą artystyczną całość. W akcie 2-im taniec cygański w wykonaniu solistów baletu p. Cesarzkiej i Siewierskiej (ony operetkowej).

Jutro dwa przedstawienia o g. 8-ej po poł. widowisko popularne (po cenach najniższych od 10 kop.), które wyprzedzi aktualna rewueta S. Kiedrzyńskiego i Reynala „Reduta trzech“ z porównywaną wprost sceną „Rozy“ Konopnickiej i wzięcia ks. Józefa Poniatowskiego, ukazującego się pośród ruin i zgaszając spowodowanych przez wojnę.

Wizytorem zaś okazał się po raz 3-ci egzotywna operka Jonasa „Geisza“, odznaczająca się oryginalną muzyką, ośmiałą na motywach japońskich (ony operetkowej).

W przygotowaniu opera Monument „Halka“ na benefit M. Płuzanskiego.

Pozatek o 8-ej, koniec punktualnie o g. 11-ej.

Kasa teatru otwarta od 11 — 2 i od 5-jej, w niedzielę i święta cały dzień.

### SPRAWY MIEJSKIE.

— W komisji żywnościowej miejskiej. Na posiedzeniu czwartkowym komisja powzięła uchwały następujące:

- 1) Prosić prezydenta miasta o natychmiastowe poparcie starań komisji, by oddane zostały na własność miasta wszystkie posiadane w chwili obecnej przez intendturę zapasy żyta, maki, cukru, soli, kaszy itd. o ile nastąpi ewakuacja.
- 2) Wyjaśnić ilość zapasów takich w mieście.
- 3) Użyć wszelkich zależnych od komisji środków w celu corychlejszego udzielenia m. Wilnu pożyczki żywnościowej w sumie 500 tysięcy rb., tudzież prosić posłów gub. wileńskiej do Rady Państwa i Dumy Państwowej o poparcie tych starań.
- 4) Rozpocząć skupowanie przez miasto żywności.
- 5) Posiadane przez miasto zapasy cukru pozostawić narazie niekierującemu i przerwać ich rozprzedawanie.

— W rzeźni miejskiej. Na skutek raportu głównego naczelnika wydziału weterynaryjnego frontu północno-zachodniego i z polecenia główn. naczelnika dźwińsk. okręgu woj., gubernator wileński zalecił Zarządowi miejskiemu poczynienie następujących zarządzeń w rzeźni miejskiej. Ma więc być codziennie dokonywane gruntowne czyszczenie wszystkich ubikacji rzeźni; należy wyreparować podłogę asfaltową, uporządkować lokale bicia wieprzy i czyszczenia kiszek; kupić wagę i dwiżgnie do podnoszenia tusz przy ich wazeniu; nabyć przyrządy do wydmawiania płuc po zabiciu według obrządku żydowskiego, teraz bowiem czynią to robotnicy ustami. Jednocześnie ma być uporządkowane przenoszenie brakowanego mięsa, by nie można było go kraść. Służba powinna otrzymać nakazy na głowę dla odróżnienia jej od publiczności, licząc wyjącej w rzeźni i należy ograniczyć to wiedzenie przez wprowadzenie biletów. Nadto Zarząd miejski ma sprawić swym kosztem ręczniki, fartuchy i płaszcze dla lekarzy i robotników i wreszcie powiększyć personel weterynaryjny w stosunku jednego lekarza na 100 głów biego bydła lub wieprzów oraz pomnożyć liczbę obsłuzi.

— Izołacja chorých na poważną zakaźną chorobę żołądka. Zarząd miejski rozkazał wszystkim praktykującym w

# FANTAZJA.

Z cyklu „KŁAMSTWA“.  
Opowiadania o wojnie.

Z upoważnienia autora przesłał z oryginału szwedzkiego Konstanty Bukowski.

Fermel bey, stojący w tłumie, zaraz za szkieim, rozjeżdżał się dokoła. To, że Djafar pozostanie w domu, zaszczytło go. Turek zdawał sobie sprawę, w jaki sposób intrygi krzyżowały się w rodzinie Ibn Hamkalów. Ten powierzchny tylko spokój, nie mylił go. Przeczłował pod nim gwałtowne namietności, zauważył roztęki. Szekib był szanowany, lecz nie lubiany. Mansur! Fermel bey wzruszył ramionami. — Miękki, łatwo dający sobą kierować młodzieniec. Natomiast Djafar posiadał duży wpływ na beduinów, stworzony był na przywódcę. I jego usiłowania wyprzedzić wszelkimi siłami z przynależnego mu miejsca... Turek obrzucił szeki-Abdallaha ponurem spojrzeniem.

Wielbłądy, na których kobiety pod baldachami przygłądały się fantazji, zwróciły myśli jego w innym kierunku. Ukrywała się tam matka Mansura. Usunęła już ona jedną szczęśliwą rywalkę, a obecnie pracowała nad pozabawieniem władzy syna tego, nad którym odniosła zwycięstwo. Turek na chwilę zapomniał, aby etykieta arabska mogła być mniej surowa, tak, ażeby przynajmniej dozwolono mu było głoś jej usłyszeć. Lecz było to niemożliwym. Nie miał nigdy nie wiedzieć o kobiecie, która w półmroku haremowym przedła nie intrygi i w ruch wprowadzała wole i umysły. Ona to niewątpli-

wie umocniła szeki w jego postanowieniu. Skoro maż i syn, sława okryci, powroca z pola walki, odsunięty Djafar będzie przez swych stronników zapomniany. Było to bardzo proste... Fermel bey znowu wzruszył ramionami. W każdym razie, misja jego powiodła się. W nagłej wizji ujrzał orkan jeźdźców w biele, cwałujących ku wybrzeżu. Z najbardziej oddalonych granic nadejgali i gromadzili w nieprzeniknym kręgu dokoła najeźdźców. Najpierw silni, wytrzymali berberzy, następnie wspaniali, pogardzający śmiercią beduini, potem twardzi i sudańczycy. Jakby nieoparta mocą pędzeni, wszyscy oni ciągnęli ku północy, pełni żądry zemsty, palącej gniewem... Poszczęściło mu się!

Fermel bey uwolnił się od swych myśli i szybkoimi krokami podążył za obu szekiami, którzy powoli i z godnością szli ku miastu.

— W imieniu ojczyzny dziękuję ci, zaczął ciepło, z przejęciem się.

— W... coś powiedział! — Szekib Abdallah zwrócił ku niemu swe pełne zdumienia oblicze.

— W imieniu proroka, poprawił się Fermel bey. Nieznanego użył określenia. Europejskij spozstrzegł swoją pomyłkę i uśmiechnął się uprzejmie. Szekib Abdallah skinął lekko głową i spokojnie szedł dalej. Turek zrozumiał, że pragnie pozostać sam na sam ze starym Mabroukiem, więc zatrzymał się.

Prawie połowa widzów rozłożyła się obozem dokoła placu zabawy. Wszędzie widać było małe grupy mężczyzn, rozmawiających przytłumionemi głosami, o ruchach umiarkowanych. Widać było, że coś wzbudziło w nich niechęć i powątpiewanie. Przynieśli imy ten, Fermel bey, zastanawiał się, czy aby naprawdę ci wszyscy wyruszą następnego ranka.

ny i nieodstępny, zdawał się być czemś dotknięty i okazywał to.

Fermel bey niezadowolony przygryzł dolną wargę. Obawy jego zbudziły się. Wszystko, co tylko mógł podejrzawać, że ujmień podziela na projektowaną nazajutrz wyprawę, rytowało go. Spojrzył badawczo dokoła. Atmosfera wydała mu się przeladowaną elektrycznością.

I oto nastąpiła eksplozja. Firanki baldachimu, ukrywające kobiety, uchyliły się nieco i zaciśnięta pięść wycięgnęła się ku braciom. Potok gniewnych słów padł z ust kobiecych. Również i Mansur coś wypowiedział tonem równie namiętnym.

Djafar przystanął. Spojrzanie jego przesłizgnęło się od ręki w górę ku twarzy brata. Wreszcie sklonił się z pokora i spokojnie stał ze spuszczone mi oczami. Tłum dokoła powstrzymał się. Ciekawość, gniew lub pogardę wyczuwał było można z każdej twarzy. Głos z pod baldachimu zamilkł, ręka znikła za firankami i wielbłądy ruszyły dalej — towarzyszył im Mansur. Ale teraz był prawie sam jeden — z Djafarem pozostali wszyscy inni. Była w tem cicha, lecz silna demonstracja. Szczęp oświadczył się z Djafarem przeciwko Mansurowi i jego matce. Spojrzania zwróciły się ku obu szkieim.

Nic nie wskazywało, że szek Abdallah oskołwiek zauważył. Spokojny i nieodstępny kroczyl dalej. Ale stary Mabrouk potrzasał głową. Zwrócił się do swego towarzysza i widział jak gniew palął w głębi jego oczu.

Szek Abdallah przeczłował, że wieczór weselny zakończy się zajściem w haremie Abdallaha. Tajemnicze takowego nigdy nie bywają zdradane, ale przypuszczał, że różga, lub może być będzie w użyciu. Zona, która publicznie narazała na szwank powagę swego męża, na to zasługiwała. Stary miał nadzieję, że córka jego okaże się mądrzejszą, gdy jej małżonek kiedyś szekiem zostanie.

Milejzący i uroczyści skęrcili obaj szekowie w główną ulicę miasta. Poza nimi wrzawa wznosiła się. Beduini z El Mur głośno krzyżeli, że nigdy nie pojad-

z kim innym, jak z Djafarem. Sądził z Ufany pomrukiwali z uznaniem. Podobnie do kręgów, które kamień rzucony do wody pozostawia po sobie na powierzchni, rozchodziło się od nich niezadowolenie do innych. Beduini przybyli z północy wtórowali im. Ze większe lub mniejsze siły z każdego szczeput podają ku wybrzeżu, było raz już postanowione. Ale to, że pójda one za zielonym sztandarem szeki Abdallaha, było dalekiem od rzeczywistości. Posiadali wszak sami naczelników, którym na powadze nie zbywało. To zaś, że szczęp Beni Hamka był najliczniejszym i najpotężniejszym w tej części kraju, nie stanowiło jeszcze powodu, aby się mieli wyższości jego poddawać.

Słowa szły szybko z ust do ust. Cóż mieli wspólnego z niesnaskami rodzinnymi Ibn Hamkala? Djafar, lub inny jaki szek, byle nie Abdallah, albo stary sknera Mabrouk.

— El Mur, El Mur, halasowali ludzie z oazy na granicy pustyni.

— Derdj, odpowiedziało wyniośle kilka głosów wśród ludzi z północy, a wielu się do nich przyłączało. Ich szek był młody. — Dlaczego nie stawił się na to wesela? — Twierdzono, że on również pragnął zaślubić córkę Mabrouka. Syn szeki Abdallaha otrzymał pierwszeństwo pod pewnym warunkiem... Były to plotki, a mężczyznom nie wypadło się czemś podobnym zajmować. — Derdj! Derdj! — O ile ludzie z południa zechcą się przyłączyć, będą żyć w powitanie.

— El Mur! El Mur! zabrzmiąło przekornie z paruset gardzieli.

Powstały dwie partje i szybko zarysowała się między nimi granica.

— El Mur! El Mur!  
— Derdj! Derdj!

(C. D. N.).

Witnie lekarzem zarządzenie, by w razie wykrycia zakaźnika na podejrzany chorobę żółtkową, zawiadamiano o tem lekarza sanitarnego odpowiednio-go cyrkulu.

W wypadku, gdy lekarza sanitarnego odpowiedzialnego cyrkulu niema w domu, lekarz winien jest telefonować do Zarządu miejskiego, wzywając do telefonu dyżurnego, którego obowiązkiem jest zakomunikować o wypadku choroby lekarzowi sanitarnemu cyrkulu sąsiedniego, celem przedsięwzięcia niezbędnych środków ostrożności.

Zawiadomiony o wypadku lekarz sanitarny wzywa karetę dla przewożenia chorych zakaźnych i dezynfekcję lokalu, miejsce ustępowych i dołów do pompy. Chorego odwozą do miejskiego baraku, a rodzinę chorego — do miejskiego domu izolacyjnego.

Dla wiadomości osób zainteresowanych podajemy numery telefonów lekarzy sanitarnych:

Cyrkul I — Nr. 557, II — 386, III — 2033, IV — 1369, V — 2037, VI — 1505, VII — 508 i VIII — 537.

Ze stacji analitycznej. Miejska stacja analityczna w chwili obecnej jest zajęta badaniami wody ze studzien wileńskich. Ze względu na wzrastającą w mieście liczbę zakaźnych chorych, wartość naszej wody jest sprawą bardzo ważną.

Rada lekarska. We czwartek odbyło się posiedzenie Rady lekarskiej. Uznano za pożądane zwolnienie stróżów domów od robót ziemnych i postanowiono zwrócić się w tej sprawie do komisji sanitarnej, by ta wyszła odpowiednio starania.

Uznano za pożądaną większą koordynację działalności takich instytucji, jak kamera dezynfekcyjna, barak dla chorych zakaźnych, miejska stacja analityczna i bakteriologiczna itp.

Opracowywano również szablon kartek wypełnianych przy badaniu chorych podejrzanych o żółtkową chorobę zakaźną.

Choroby zakaźne. Wczoraj miejskie biuro sanitarno-statystyczne zarejestrowało następujące wypadki zakaźne: tyfus brzuszny (3 wyp.); ul. Jarosławska Nr. 4, Niżgorodzka Nr. 24 i Zawalna Nr. 27.

Tyfus plamisty (1 wyp.): ul. Orenburska Nr. 38.

Dyftery (2 wyp.): ul. Sióstr Miłosierdzia Nr. 6 i ul. Sióstr Miłosierdzia Nr. 8.

Odra (1 wyp.): ul. Wilkomierska Nr. 103.

Szkarlatyna (10 wyp.): Artyleryjska Nr. 1, Lecznica Nr. 31 (2 wyp.), Nowogrodzka Nr. 58, Reptńska Nr. 26, Wielka Stefiańska Nr. 28 (2 wyp.), Niemiecka Nr. 6 i zaut. Druetowy, Nr. 4 (2 wyp.).

Dyżenterya (59 wyp.): Połocka Nr. 11 (2 wyp.), Wilkomierska Nr. 4, Wilkomierska Nr. 82, Wilkomierska Nr. 53, Wilkomierska Nr. 9 (2 wyp.), Wierzbowa Nr. 17 (3 wyp.), Radzińska Nr. 17, Kalwaryjska Nr. 1 (4 wyp.), Kalwaryjska Nr. 99, Kalwaryjska — komit. suwalski, Kalwaryjska Nr. 75, Antokolska Nr. 64, Antokolska Nr. 26, Antokolska Nr. 44, Antokolska Nr. 1, Antokolska Nr. 99, Antokolska Nr. 113, 3-a Słomianka Nr. 16, Kazajska — szpital św. Jakuba, Możajska, d. Klukina, Moskiewska Nr. 7, Możajska, d. Olszewskiego, Wielka Obozowa Nr. 52, W. Obozowa Nr. 52, 1-a Słomianka Nr. 41, Mętna Nr. 3, Mieszczarska Nr. 27, Nadbrzeźna Nr. 26, Garbarska Nr. 9, Kłowska Nr. 17 (2 wyp.), Pożarowa, d. Trockiego, zaut. Prywatny Nr. 2, Smoleńska Nr. 16, Smoleńska Nr. 5, Orenburska Nr. 42, zaut. Archangielski Nr. 11, ul. Sieroca (Subocz) Nr. 70, ul. Archangielska Nr. 9 (2 wyp.), Podlesna, d. Hryciusa, zaut. Zwierzyński Nr. 3, ul. Krzywa Nr. 35 (3 wyp.), Złmidzka Nr. 15, Soltaniska Nr. 15, zaut. Junkierski Nr. 14, ul. Staro-Cherzońska Nr. 3, Arzamaska, d. Walekiego, zaut. Lidzki Nr. 7 i ul. Nowogrodzka Nr. 6.

Inne choroby zakaźne (8 wyp.): ul. Możajska, d. Zarnowskiego, Wilkomierska Nr. 84, Żubrowa Nr. 10, Nowogrodzka Nr. 5, Radzińska Nr. 38, zaut. Policijny Nr. 22, ul. Orenburska Nr. 21 i ul. Pożarowa Nr. 9.

Wileńska gazownia miejska. Gubernator zakomunikował Zarządowi miejskiemu, że dla konfiskaty wileńskiej gazowni miejskiej i zwolnienia jej od opłat na rzecz państwa — brak podstaw prawnych. Gazownia, jako przedsiębiorstwo handlowe, powinna dawać zysk i jeżeli, po oddaniu jej miastu nawet nie zwraca ona wydatków, to powinna być zamknięta.

Proiantowanie miasta. Dn. 26 bm. (8 sierp.) na stację kolejową w Nowej Wilejce przybyli i zostali wykupione przez adresatów ładunki następujące: 1,000 pud. mąki, wykup. przez Merynga dla Mejerowicza z Wilna, 179 pud. masła, wykup. przez Segala dla sprzedaży detalicznej w Wilnie, 193 pudy masła, wykup. przez Bluma dla sprzedaży detalicznej w Wilnie i 32 pudy mięsa, wykup. przez Borowskiego dla potrzeb lecznicy psychiatrycznej w Nowej Wilejce.

Dn. 27 bm. (9 sierp.) przybyli do Nowej Wilejki i zostali wykupione ładunki następujące: 1,000 pud. mąki, wykup. przez Zybałskiego dla Dyrektora-wicza z Wilna, 538 pud. makaronu, wykup. przez Rubina dla własnego składu w Wilnie, 1,000 pud. soli, wykup. przez Rajbmana dla składn własn. w Wilnie, 1,008 pud. cukru, wykup. przez Grodzkiego dla składu własnego w Wilnie i 85 pud. mięsa, wykup. przez Bialera dla ludności Nowej Wilejki.

— Apropozycja miasta. Na sf. Nowa Wilejka przywieziono 375 pudy masła, 117 pud. mięsa świeżego, 1000 pud. mąki, 1000 pud. soli i 1008 pud. cukru.

Z ŻYCIA LITEWŹSKIEGO. — Zgon dziennikarza. W d. 29 bm. (11 sierp.) w baraku miejskim na Zwierzynie zmarł na dyżenteryę członek redakcji „Lietuvos Žinios“, Władysław Juodiszius, piszący pod kryptonimem D. K. Zmarły rodem był z Suwalskiego, gdzie przyszedł na świat w r. 1890. Gimnazjum skończył w Petrogradzie i tam też studiował prawo. W r. 1913 przyjechał do Wilna i wstąpił do redakcji „Liet. Žinios“. Był zdolnym dziennikarzem.

RÓŻNE. — Narada w sprawie zbiegów odbyła się w czwartek pod przewodnictwem przybyłego do Wilna głównego pełnomocnika ministr. przemysłu i rolnictwa, Warencewa. Uczestniczyli w niej przedstawiciele dykasterii i towarzystw opiekujących się bezdomnymi. Projekt założenia w Wilnie biura, mającego na celu registrację robotników z pośród zbiegów, których potem miało wysłać do Rosji na fabryki, do kopalń itd., ze względu na przeżywanie chwile uznano za niebędący na dobie. Natomiast opowiadano się za koniecznością założenia takich biur w Witebsku, Mińsku, Smoleńsku i innych miastach.

— Przyjmują na przechowanie krowy tułaczy. P. Poklewski-Kozielec, maj. Kastyki, poczta Kostieniewicz w il. gub., wil. pow. st. kol. Krzywicz, 14 wiorst od kolei. 5 — 6 krow i byka czystej krwi holenderska. Za mleko.

P. Biernacki, maj. Pohodnia, poczta Rudzińska, wil. gub. st. kol. Rudzińska. Przyjmie 20 krow i młodzie. Krowy za mleko, młodzież po 5 kop. od sztuki za dobe.

P. Piłowski, maj. Korzyść i pocz. st. kol. Wokczyny wil. gub., o 15 wiorst od Wilna lidzkim traktem. Przyjmie 200 sztuk. Za paszę 4 rb. 50 kop. od sztuki, z pastuchem 4 rb. mleko przyjmuje po cenie miejscowej.

P. Pawłowicz, maj. Lemieszka, szkoła ogrodnicza (Mostowa 27 tel. 12-91). Przyjmie na krótki termin 6 sztuk, o-plata według umowy.

P. Romanowski, maj. Pożyźna wil. gub., pow. lidzki, poczta Woronowo. Przyjmie 20 krow dojnych do zimy.

— Kary. Główny naczelnik dźwięskiego okręgu wojennego rozkazał wystać włośc. Mikołaja Merlika z granic okręgu na cały czas wojny.

Gubernator wileński administracyjnie ukarał Piotra Leonowa, Łaznika i Bunimowicza grzywną po 15 rb. z zamianą na areszt 5-dniowy za handel w czasie zakazanym.

— Poszukiwani. Kto wie, gdzie obecnie przebywa p. Helena Dziedzicowska z 2-ma córkami, które mieszkały w majątku Starych Burbiśkaach (7 wiorst od Kielm), proszony jest o nadesłanie wiadomości o nich do naszego pisma.

— Wywożenie miedzi. Oprócz składu „Nasypnego“ na stacji towarowej w Wilnie, miedź i wyroby z niej przyjmowane są dla rekwiwizycji od osób prywatnych i instytucji również w składzie drzewa kol. żel. Półn.-Zachodnich przy ul. Poławskiej (w pobliżu stacji pasażerskiej).

— Niedorezezone depesze z d. 30 lipca (12 sierpnia). Z powodu niedokładności w adresie: Heyden (Miński), Osnowski (Woliń), Pietkiewicz (Briański), Kriażin (Skołim), Ruderman (Petrograd), Lapiń (Witebsk), Fojelów (Biełock), Rogiński (Mohylew), Gineburg (Homel), Pławska i Mielchajłowa (Czornihilów), Mazurkiewicz (Kaluga).

WYPADKI. — Pod kołami automobilu. W czwartek na przebieżanym przez ulicę Kazimierza Godlewskiego znajdł jakiś automobil. G. trafniejszy pod koła samochodu, uległ złamaniu nogi. Pogotowie odwoziło go do szpitala.

— Zatrucie się alkoholem. W czwartek Pogotowie wezwano do d. Nr. 7 przy ul. Wielkiej, gdzie w bramie domu znajduje się sklepik meżczyzny nieznanego nazwiska z groźnymi objawami zatrucia się alkoholem. Odwieziono go do szpitala Sawicz.

PROWINCJA.

MIŃSK.

6 Dla zbiegów. (AP.) Główny naczelnik okręgu nadesłał gubernatorowi mińskiemu 100,000 rubli na urządzenie punktów żywnościowych i na żywność dla zbiegów.

— Poniewież. „Rygos Gargas“, ze słów zbiegów z Poniewieża, donosi, że miasto bardzo się wypaliło, zwłaszcza ulice Remigolska i Nowa. Zbiegowie też przynieśli niesprawdzoną pogłoskę, że kościół jest uszkodzony strzałami i że zabici zostali dziekan i proboszcz miejscowy ks. Stachowski wraz z zakrystianem i posługawcem kościelnym.

— Bobrujsk. Policja bobrujska otrzymała od gubernatora mińskiego rozkaz, ażeby pozwoliła na zamieszkanie w Bobrujsku udzielnym tylko zbiegom z grub. grodzkiej i suwalskiej, którzy oczekiwani są w liczbie 60,000.

— Stuck. Szos moskiewsko-brzeska ciągną do Siuka tysiące bezdomnych z powiatów osienich. Śród tych ma być wielu chorych.

— Witebsk. Przybyły tu i rozlokowały się kancelarje gimnazjów szawelskich — miejskiego i żeńskiego.

— Mohylew. K. P. K. w tyg. „Ausza“ kategorycznie zaprzecza podanej przez „Wit.“ wiadomości, jakoby jest tu jeszcze miejsce dla bezdomnych. Przeciwnie —

zbiegów w Mohylewie jest już tak dużo, że brak dla nich lokalów. Władze policyjne skierują bezdomnych z miast na wieś, lecz a tu ludność miejscowa ich nie przyjmie, sama bowiem ledwo przeżywać może.

Z Rusi.

— Z Kijowskiego T-wa Rolniczego. Na posiedzeniu rady Kijowskiego T-wa Rolniczego w dn. 27 lipca (9 sierpnia) poruszono sprawę likwidacji urzędzin b. roku. Urodzaj uznano za wyższy niż średni; zrealizowano zaś takowego jest zanęku wywozu z jednej gubernacji do innej, braku składow do przechowywania zboża i wielu innych przyczyn. W związku z tem na rynkach zbożowych dają się zauważyć operacje spekulacyjne masowego zakupu zboża po cenie bardzo niskiej. Sytuacja, jaka się wytworzyła, zwłaszcza średnim i drobniom, istniejącym kosztem łepotek. Biorąc pod uwagę naprężenie tej sytuacji, wyznaczono do 28 lipca (10 sierpnia) nadzwyczajne posiedzenie rady, poświęcone wyłącznie pomiesionej kwestji.

— Obranio specjalną komisję i postanowiono zaprosić na pierwsze jej posiedzenie przedstawicieli sędziich i rolniczych, wyznaczono do 28 lipca (10 sierpnia) nadzwyczajne posiedzenie rady, poświęcone wyłącznie pomiesionej kwestji.

Na pierwszym posiedzeniu komisji mają być rozważone następujące kwestje: 1) Ustalenie urodzaju roku bieżącego z dodaniem pozostałości zeszłorocznych. 2) Ilość niezbędna dla zaspokojenia konsumcji miejscowej, możliwa do zrealizowania na potrzeby armji, i jaka pozostałość niezrealizowana. 3) Szeroki rozwój akcji pożyczkowej Banku Państwa pod zastaw zboża, znajdującą się w spichlerzach u właścicieli.

— Z politechniki kijowskiej. Sprawa zapisów w politechnice kijowskiej — jak informuje „Dziennik Kijowski“ — została ostatecznie ustalona. Załącznikiem w poczet studentów politechniki odbędzie się, jak i w latach ubiegłych, na zasadzie egzaminów konkursowych. Minister handlu i przemysłu w drodze telegraficznej skasował swe uprzednio nadesłane rozporządzenie o zapisach na zasadzie konkursu matur, polecając równocześnie przeprowadzenie egzaminów konkursowych. Egzaminów tych odbywać się będą w terminie zwykłym, t. j. od dnia 17 (30) sierpnia.

— Z polityki kijowskiej. Sprawa zapisów w politechnice kijowskiej — jak informuje „Dziennik Kijowski“ — została ostatecznie ustalona. Załącznikiem w poczet studentów politechniki odbędzie się, jak i w latach ubiegłych, na zasadzie egzaminów konkursowych. Minister handlu i przemysłu w drodze telegraficznej skasował swe uprzednio nadesłane rozporządzenie o zapisach na zasadzie konkursu matur, polecając równocześnie przeprowadzenie egzaminów konkursowych. Egzaminów tych odbywać się będą w terminie zwykłym, t. j. od dnia 17 (30) sierpnia.

— Z polityki kijowskiej. Sprawa zapisów w politechnice kijowskiej — jak informuje „Dziennik Kijowski“ — została ostatecznie ustalona. Załącznikiem w poczet studentów politechniki odbędzie się, jak i w latach ubiegłych, na zasadzie egzaminów konkursowych. Minister handlu i przemysłu w drodze telegraficznej skasował swe uprzednio nadesłane rozporządzenie o zapisach na zasadzie konkursu matur, polecając równocześnie przeprowadzenie egzaminów konkursowych. Egzaminów tych odbywać się będą w terminie zwykłym, t. j. od dnia 17 (30) sierpnia.

— Z polityki kijowskiej. Sprawa zapisów w politechnice kijowskiej — jak informuje „Dziennik Kijowski“ — została ostatecznie ustalona. Załącznikiem w poczet studentów politechniki odbędzie się, jak i w latach ubiegłych, na zasadzie egzaminów konkursowych. Minister handlu i przemysłu w drodze telegraficznej skasował swe uprzednio nadesłane rozporządzenie o zapisach na zasadzie konkursu matur, polecając równocześnie przeprowadzenie egzaminów konkursowych. Egzaminów tych odbywać się będą w terminie zwykłym, t. j. od dnia 17 (30) sierpnia.

— Z polityki kijowskiej. Sprawa zapisów w politechnice kijowskiej — jak informuje „Dziennik Kijowski“ — została ostatecznie ustalona. Załącznikiem w poczet studentów politechniki odbędzie się, jak i w latach ubiegłych, na zasadzie egzaminów konkursowych. Minister handlu i przemysłu w drodze telegraficznej skasował swe uprzednio nadesłane rozporządzenie o zapisach na zasadzie konkursu matur, polecając równocześnie przeprowadzenie egzaminów konkursowych. Egzaminów tych odbywać się będą w terminie zwykłym, t. j. od dnia 17 (30) sierpnia.

Z Królestwa.

— Lubelska szkoła komercyjna. Dyrektor lubelskiej 7-klasowej szkoły komercyjnej „Towarzystwa Pedagogicznego“ ogłasza, że kancelearya szkoły chwilowo przeniesiona została na stację Siwerska wś. Nowo-Siwerska dom Nr. 24 i prosi młodzież i ich rodziców o przysyłanie do kancelearyi adresów, by mógł zawiadomić o miejscu, dokąd przeniesiona będzie szkoła.

— Z Rosji. \*\* Opieka nad zbiegami. W Odessie oddział komitatu W. Ks. Tatjana łącząc z komitetami: rosyjsko-galicjskim, polskim, litewskim i żydowskim organizacją w pobliżu dworca kolejowego czasowe schronisko dla zbiegów. Oprócz tego zorganizowane ma być biuro poszukiwania pracy.

— Z Rosji. \*\* Opieka nad zbiegami. W Odessie oddział komitatu W. Ks. Tatjana łącząc z komitetami: rosyjsko-galicjskim, polskim, litewskim i żydowskim organizacją w pobliżu dworca kolejowego czasowe schronisko dla zbiegów. Oprócz tego zorganizowane ma być biuro poszukiwania pracy.

— Z Rosji. \*\* Opieka nad zbiegami. W Odessie oddział komitatu W. Ks. Tatjana łącząc z komitetami: rosyjsko-galicjskim, polskim, litewskim i żydowskim organizacją w pobliżu dworca kolejowego czasowe schronisko dla zbiegów. Oprócz tego zorganizowane ma być biuro poszukiwania pracy.

— Z Rosji. \*\* Opieka nad zbiegami. W Odessie oddział komitatu W. Ks. Tatjana łącząc z komitetami: rosyjsko-galicjskim, polskim, litewskim i żydowskim organizacją w pobliżu dworca kolejowego czasowe schronisko dla zbiegów. Oprócz tego zorganizowane ma być biuro poszukiwania pracy.

— Z Rosji. \*\* Opieka nad zbiegami. W Odessie oddział komitatu W. Ks. Tatjana łącząc z komitetami: rosyjsko-galicjskim, polskim, litewskim i żydowskim organizacją w pobliżu dworca kolejowego czasowe schronisko dla zbiegów. Oprócz tego zorganizowane ma być biuro poszukiwania pracy.

— Z Rosji. \*\* Opieka nad zbiegami. W Odessie oddział komitatu W. Ks. Tatjana łącząc z komitetami: rosyjsko-galicjskim, polskim, litewskim i żydowskim organizacją w pobliżu dworca kolejowego czasowe schronisko dla zbiegów. Oprócz tego zorganizowane ma być biuro poszukiwania pracy.

— Z Rosji. \*\* Opieka nad zbiegami. W Odessie oddział komitatu W. Ks. Tatjana łącząc z komitetami: rosyjsko-galicjskim, polskim, litewskim i żydowskim organizacją w pobliżu dworca kolejowego czasowe schronisko dla zbiegów. Oprócz tego zorganizowane ma być biuro poszukiwania pracy.

— Z Rosji. \*\* Opieka nad zbiegami. W Odessie oddział komitatu W. Ks. Tatjana łącząc z komitetami: rosyjsko-galicjskim, polskim, litewskim i żydowskim organizacją w pobliżu dworca kolejowego czasowe schronisko dla zbiegów. Oprócz tego zorganizowane ma być biuro poszukiwania pracy.

— Z Rosji. \*\* Opieka nad zbiegami. W Odessie oddział komitatu W. Ks. Tatjana łącząc z komitetami: rosyjsko-galicjskim, polskim, litewskim i żydowskim organizacją w pobliżu dworca kolejowego czasowe schronisko dla zbiegów. Oprócz tego zorganizowane ma być biuro poszukiwania pracy.

— Z Rosji. \*\* Opieka nad zbiegami. W Odessie oddział komitatu W. Ks. Tatjana łącząc z komitetami: rosyjsko-galicjskim, polskim, litewskim i żydowskim organizacją w pobliżu dworca kolejowego czasowe schronisko dla zbiegów. Oprócz tego zorganizowane ma być biuro poszukiwania pracy.

zarządstwa lotewskiego. Postanowiono złączyć się z jedno towarzystwo dla udzielania pomocy lotysom i polakom. Odrzucono wniosek konsula amerykańskiego, który, będąc powołany do obrony interesów austriackich i niemieckich poddanych, chciał wyrażać zgodę do rozporządzenia komitatu polskiego pewną sumę do podziału pomiędzy polakami austriackimi i niemieckimi.

— „Ranniej Utro“ donosi, że deputacja moskiewskiego komitatu polskiego zwróciła się do prezydenta miasta Czelnokowa z prośbą o wydanie ze środków związku miast 50,000 rubli. Czelnoków przyobiecał czynić starania o to.

— Z Petrogradu wróciła deputacja komitatu polskiego, która wreczyła szereg referatów sen. Noudhardowi. Komitet wydał dotychczas 130 tysięcy rubli, zebranych drogą samoopodatkowania się. Miesięcznie opodatkowanie dobrowolne kolonii polskiej dawało komitetowi 4000 rubli. Deputacja prosiła sen. Noudharda o pomoc. Przyobiecał on wnieść tę sprawę do rozstrzygnięcia komitatu Tatjanowskiego.

— „Gazeta polska“ z Moskwy. „Biełow. Wied.“ donosi, iż wśród kolonii polskiej w Moskwie powstał projekt założenia w tem mieście codziennego pisma polskiego, poświęconego wyłącznie sprawom zbiegów. Pismo to będzie nazywać się: „Echo Polskie“.

— Z Kijowskiego T-wa Rolniczego. Na posiedzeniu rady Kijowskiego T-wa Rolniczego w dn. 27 lipca (9 sierpnia) poruszono sprawę likwidacji urzędzin b. roku. Urodzaj uznano za wyższy niż średni; zrealizowano zaś takowego jest zanęku wywozu z jednej gubernacji do innej, braku składow do przechowywania zboża i wielu innych przyczyn. W związku z tem na rynkach zbożowych dają się zauważyć operacje spekulacyjne masowego zakupu zboża po cenie bardzo niskiej. Sytuacja, jaka się wytworzyła, zwłaszcza średnim i drobniom, istniejącym kosztem łepotek. Biorąc pod uwagę naprężenie tej sytuacji, wyznaczono do 28 lipca (10 sierpnia) nadzwyczajne posiedzenie rady, poświęcone wyłącznie pomiesionej kwestji.

— Obranio specjalną komisję i postanowiono zaprosić na pierwsze jej posiedzenie przedstawicieli sędziich i rolniczych, wyznaczono do 28 lipca (10 sierpnia) nadzwyczajne posiedzenie rady, poświęcone wyłącznie pomiesionej kwestji.

Na pierwszym posiedzeniu komisji mają być rozważone następujące kwestje: 1) Ustalenie urodzaju roku bieżącego z dodaniem pozostałości zeszłorocznych. 2) Ilość niezbędna dla zaspokojenia konsumcji miejscowej, możliwa do zrealizowania na potrzeby armji, i jaka pozostałość niezrealizowana. 3) Szeroki rozwój akcji pożyczkowej Banku Państwa pod zastaw zboża, znajdującą się w spichlerzach u właścicieli.

— Z polityki kijowskiej. Sprawa zapisów w politechnice kijowskiej — jak informuje „Dziennik Kijowski“ — została ostatecznie ustalona. Załącznikiem w poczet studentów politechniki odbędzie się, jak i w latach ubiegłych, na zasadzie egzaminów konkursowych. Minister handlu i przemysłu w drodze telegraficznej skasował swe uprzednio nadesłane rozporządzenie o zapisach na zasadzie konkursu matur, polecając równocześnie przeprowadzenie egzaminów konkursowych. Egzaminów tych odbywać się będą w terminie zwykłym, t. j. od dnia 17 (30) sierpnia.

— Z polityki kijowskiej. Sprawa zapisów w politechnice kijowskiej — jak informuje „Dziennik Kijowski“ — została ostatecznie ustalona. Załącznikiem w poczet studentów politechniki odbędzie się, jak i w latach ubiegłych, na zasadzie egzaminów konkursowych. Minister handlu i przemysłu w drodze telegraficznej skasował swe uprzednio nadesłane rozporządzenie o zapisach na zasadzie konkursu matur, polecając równocześnie przeprowadzenie egzaminów konkursowych. Egzaminów tych odbywać się będą w terminie zwykłym, t. j. od dnia 17 (30) sierpnia.

— Z polityki kijowskiej. Sprawa zapisów w politechnice kijowskiej — jak informuje „Dziennik Kijowski“ — została ostatecznie ustalona. Załącznikiem w poczet studentów politechniki odbędzie się, jak i w latach ubiegłych, na zasadzie egzaminów konkursowych. Minister handlu i przemysłu w drodze telegraficznej skasował swe uprzednio nadesłane rozporządzenie o zapisach na zasadzie konkursu matur, polecając równocześnie przeprowadzenie egzaminów konkursowych. Egzaminów tych odbywać się będą w terminie zwykłym, t. j. od dnia 17 (30) sierpnia.

— Z polityki kijowskiej. Sprawa zapisów w politechnice kijowskiej — jak informuje „Dziennik Kijowski“ — została ostatecznie ustalona. Załącznikiem w poczet studentów politechniki odbędzie się, jak i w latach ubiegłych, na zasadzie egzaminów konkursowych. Minister handlu i przemysłu w drodze telegraficznej skasował swe uprzednio nadesłane rozporządzenie o zapisach na zasadzie konkursu matur, polecając równocześnie przeprowadzenie egzaminów konkursowych. Egzaminów tych odbywać się będą w terminie zwykłym, t. j. od dnia 17 (30) sierpnia.

— Z polityki kijowskiej. Sprawa zapisów w politechnice kijowskiej — jak informuje „Dziennik Kijowski“ — została ostatecznie ustalona. Załącznikiem w poczet studentów politechniki odbędzie się, jak i w latach ubiegłych, na zasadzie egzaminów konkursowych. Minister handlu i przemysłu w drodze telegraficznej skasował swe uprzednio nadesłane rozporządzenie o zapisach na zasadzie konkursu matur, polecając równocześnie przeprowadzenie egzaminów konkursowych. Egzaminów tych odbywać się będą w terminie zwykłym, t. j. od dnia 17 (30) sierpnia.

— Z polityki kijowskiej. Sprawa zapisów w politechnice kijowskiej — jak informuje „Dziennik Kijowski“ — została ostatecznie ustalona. Załącznikiem w poczet studentów politechniki odbędzie się, jak i w latach ubiegłych, na zasadzie egzaminów konkursowych. Minister handlu i przemysłu w drodze telegraficznej skasował swe uprzednio nadesłane rozporządzenie o zapisach na zasadzie konkursu matur, polecając równocześnie przeprowadzenie egzaminów konkursowych. Egzaminów tych odbywać się będą w terminie zwykłym, t. j. od dnia 17 (30) sierpnia.

— Z polityki kijowskiej. Sprawa zapisów w politechnice kijowskiej — jak informuje „Dziennik Kijowski“ — została ostatecznie ustalona. Załącznikiem w poczet studentów politechniki odbędzie się, jak i w latach ubiegłych, na zasadzie egzaminów konkursowych. Minister handlu i przemysłu w drodze telegraficznej skasował swe uprzednio nadesłane rozporządzenie o zapisach na zasadzie konkursu matur, polecając równocześnie przeprowadzenie egzaminów konkursowych. Egzaminów tych odbywać się będą w terminie zwykłym, t. j. od dnia 17 (30) sierpnia.

— Z polityki kijowskiej. Sprawa zapisów w politechnice kijowskiej — jak informuje „Dziennik Kijowski“ — została ostatecznie ustalona. Załącznikiem w poczet studentów politechniki odbędzie się, jak i w latach ubiegłych, na zasadzie egzaminów konkursowych. Minister handlu i przemysłu w drodze telegraficznej skasował swe uprzednio nadesłane rozporządzenie o zapisach na zasadzie konkursu matur, polecając równocześnie przeprowadzenie egzaminów konkursowych. Egzaminów tych odbywać się będą w terminie zwykłym, t. j. od dnia 17 (30) sierpnia.

— Z polityki kijowskiej. Sprawa zapisów w politechnice kijowskiej — jak informuje „Dziennik Kijowski“ — została ostatecznie ustalona. Załącznikiem w poczet studentów politechniki odbędzie się, jak i w latach ubiegłych, na zasadzie egzaminów konkursowych. Minister handlu i przemysłu w drodze telegraficznej skasował swe uprzednio nadesłane rozporządzenie o zapisach na zasadzie konkursu matur, polecając równocześnie przeprowadzenie egzaminów konkursowych. Egzaminów tych odbywać się będą w terminie zwykłym, t. j. od dnia 17 (30) sierpnia.

— Z polityki kijowskiej. Sprawa zapisów w politechnice kijowskiej — jak informuje „Dziennik Kijowski“ — została ostatecznie ustalona. Załącznikiem w poczet studentów politechniki odbędzie się, jak i w latach ubiegłych, na zasadzie egzaminów konkursowych. Minister handlu i przemysłu w drodze telegraficznej skasował swe uprzednio nadesłane rozporządzenie o zapisach na zasadzie konkursu matur, polecając równocześnie przeprowadzenie egzaminów konkursowych. Egzaminów tych odbywać się będą w terminie zwykłym, t. j. od dnia 17 (30) sierpnia.

— Z polityki kijowskiej. Sprawa zapisów w politechnice kijowskiej — jak informuje „Dziennik Kijowski“ — została ostatecznie ustalona. Załącznikiem w poczet studentów politechniki odbędzie się, jak i w latach ubiegłych, na zasadzie egzaminów konkursowych. Minister handlu i przemysłu w drodze telegraficznej skasował swe uprzednio nadesłane rozporządzenie o zapisach na zasadzie konkursu matur, polecając równocześnie przeprowadzenie egzaminów konkursowych. Egzaminów tych odbywać się będą w terminie zwykłym, t. j. od dnia 17 (30) sierpnia.

zainteresować o ile możliwości wszystkie wielkie gazety na całej kuli ziemskiej.

W tych państwach, które prowadzą z sobą wojnę, działają naturalnie inne osobistości, oho należące także do tych samych grup żydowskich, które wyliczone były wyżej.

W Londynie zwrócił się redaktor „Daily World“ do angielskiego ministra spraw zewnętrznych, Edwarda Greya, w liście, w którym zwracał uwagę na „straszne położenie gospodarstwa żydów w Galicji wschodniej“. Redaktor ten zapytywał też, czy nie ma przeszkód przeciw założeniu w Londynie komitatu pomocy, jak w Petrogradzie. Grey odpowiedział, że nie widzi przeszkody przeciw założeniu komitatu. Wobec jednak trudności w przesyłaniu pieniędzy Grey radził przedtem wejść w porozumienie z petrogradzkim komitetem pomocy.

— „Gazeta polska“ z Moskwy. „Biełow. Wied.“ donosi, iż wśród kolonii polskiej w Moskwie powstał projekt założenia w tem mieście codziennego pisma polskiego, poświęconego wyłącznie sprawom zbiegów. Pismo to będzie nazywać się: „Echo Polskie“.

— Z Petrogradu wróciła deputacja komitatu polskiego, która wreczyła szereg referatów sen. Noudhardowi. Komitet wydał dotychczas 130 tysięcy rubli, zebranych drogą samoopodatkowania się. Miesięcznie opodatkowanie dobrowolne kolonii polskiej dawało komitetowi 4000 rubli. Deputacja prosiła sen. Noudharda o pomoc. Przyobiecał on wnieść tę sprawę do rozstrzygnięcia komitatu Tatjanowskiego.

— „Gazeta polska“ z Moskwy. „Biełow. Wied.“ donosi, iż wśród kolonii polskiej w Moskwie powstał projekt założenia w tem mieście codziennego pisma polskiego, poświęconego wyłącznie sprawom zbiegów. Pismo to będzie nazywać się: „Echo Polskie“.

— Z Petrogradu wróciła deputacja komitatu polskiego, która wreczyła szereg referatów sen. Noudhardowi. Komitet wydał dotychczas 130 tysięcy rubli, zebranych drogą samoopodatkowania się. Miesięcznie opodatkowanie dobrowolne kolonii polskiej dawało komitetowi 4000 rubli. Deputacja prosiła sen. Noudharda o pomoc. Przyobiecał on wnieść tę sprawę do rozstrzygnięcia komitatu Tatjanowskiego.

— „Gazeta polska“ z Moskwy. „Biełow. Wied.“ donosi, iż wśród kolonii polskiej w Moskwie powstał projekt założenia w tem mieście codziennego pisma polskiego, poświęconego wyłącznie sprawom zbiegów. Pismo to będzie nazywać się: „Echo Polskie“.

— Z Petrogradu wróciła deputacja komitatu polskiego, która wreczyła szereg referatów sen. Noudhardowi. Komitet wydał dotychczas 130 tysięcy rubli, zebranych drogą samoopodatkowania się. Miesięcznie opodatkowanie dobrowolne kolonii polskiej dawało komitetowi 4000 rubli. Deputacja prosiła sen. Noudharda o pomoc. Przyobiecał on wnieść tę sprawę do rozstrzygnięcia komitatu Tatjanowskiego.

— „Gazeta polska“ z Moskwy. „Biełow. Wied.“ donosi, iż wśród kolonii polskiej w Moskwie powstał projekt założenia w tem mieście codziennego pisma polskiego, poświęconego wyłącznie sprawom zbiegów. Pismo to będzie nazywać się: „Echo Polskie“.

— Z Petrogradu wróciła deputacja komitatu polskiego, która wreczyła sz

W poniedziałek wojska włoskie odparły atak austriaków w dolinie Sexten na Monte del Rembiaco i powstrzymały następowanie nieprzyjaciela od strony Seikofelu.

W Karyntii na całym froncie trwa zwyciężyła bitwa artylerji i odbywają się niewielkie potyczki piechoty.

W pobliżu Plawy we wtorek wojska włoskie odparły dwa ataki, poparte przez bardzo liczną artylerję austriacką.

W Carso w nocy na wtorek wiośni odparli atak pod Seibus.

We wtorek rano duże powodzenie kontratak włosków. Dwie kompanie zdobyły szturmem na bagnety silnie umocniony występ linji frontu nieprzyjacielskiego, lecz wobec skomcentrowanego na nie ognia działowego, utrzymać się na zdobytym punkcie nie mogły.

Na terenie Mafalcone artylerja austriacka wznowiła swą działalność, ale bez wyników.

Pod Dardanelami.

(AP.) Z Aten donoszą pod datą 30 lipca (12 sierpnia), że operacje wojenne na półwyspie Gallipoljskim i na wybrzeżu Azjatyckim rozwijają się w warunkach bardzo pomyślnych. W celu zamaskowania planu ataku ogólnego, sprzymierzeńcy w niektórych punktach zatoki Saroskiej pomyślnie dokonali kilku wyładowań, aby odebrać komunikację z Tracją od morza i lądu, a przez to izolować półwysp.

Angielskie łodzie podwodne oparowały morze Marmara.

Aeroplany angielskie, przy współdziałaniu kontrtorpedowców, bombardowały miasto Wagażik na wybrzeżu Azjatyckim nad zatoką Czesmeńską, gdzie zburzyły koszarę i ufortyfikowaną stację telefoniczną oraz kilka domów. Śród ludności i żołnierzy 2 tysiące ludzi zostało zabitych i rannych.

Dowódca IV korpusu piechoty tureckiej, przypuszczając, że rozpoczyna się decydujący atak na Smyrnę, wysłał na linję Wurla — Czesma 8 tysięcy wojska.

Sprzymierzeńcy o propozycjach pokojowych.

W związku z pogłoskami o pokojowych propozycjach Niemiec, skierowanych w stronę Rosji, pomiędzy mocarstwami czwóroporozumienia nastąpiła krótka wymiana zdań, która jeszcze raz ustaliła trwałą solidarność zapatrywanych wszystkich sprzymierzonych państw na kwestię ewentualnego pokoju. Oświadczenia te jeszcze raz stwierdziły, że żadne z mocarstw sprzymierzonych na żadnych warunkach nie zgodzi się na zawarcie pokoju separatystycznego.

Z Bułgarii.

(AP.) Rząd bułgarski wyraził zgodę na mianowanie Obersta, pełnomocnika do spraw angielskich, posłem angielskim w Sofji.

Z Turcji.

(AP.) Do Salonik donoszą z Konstantynopola, że większość członków W. Rady postanowiła znieść patriarchat grecki w Konstantynopolu.

polu, Antjochji i Jerozolimie. Minister oświaty oświadczył patriarche powszechnemu, że szkoły greckie przechodzą pod kompetencję ministerjum oświaty.

ODPOWIEDZ GRECJI.

(AP.) Z Aten telegrafują, że w d. 30 lipca (12 sierp.) po południu prezes ministrów i minister spraw zagranicznych wreczyli przedstawicielom państw czwóroporozumienia odpowiedź na ostatnią notę tych państw. Nota grecka protestuje przeciwko ustępowaniu terytoriów greckich.

Zmiany w dyplomacji.

(AP.) Posel grecki w Wiedniu Gripparis mianowany został posłem w Konstantynopolu.

PARLAMENT.

Odroczenie posiedzenia Dumy. (AP.) Naznaczone na d. 31 lipca (13 sierp.) posiedzenie Dumy Państwowej odroczone zostało do d. 1 (14) sierpnia, tj. odwołanie się dzisiaj.

Z komisji finansowej. (AP.) Komisja finansowa przyjęła opracowaną przez ministerjum skarbu normę procentową podatku dochodowego, a mianowicie: dochody od 1,000 do 1,100 rb. obciążone będą podatkiem w wysokości 6 1/2% rb., od 1,100 do 1,200 — 7 1/2% rb., od 1,200 do 1,400 — 9 1/2% rb. itp., 5,000 — 93 rb., 10,000 — 325 rb., 100,000 — 6 tys. rb. i wyżej każde 10 tysięcy opodatковано zostaną 650 rublami.

Z komisji zjednoczonych. (AP.) Zjednoczone komisje wojenno-morska i budżetowa zakończyły powtórne rozpatrywanie szczegółowe projektu prawa o utworzeniu specjalnej „Rady zaopatrywania armji”. W celu zjednoczenia środków obrony państwowej uchwalono, że do składu Rady należeć będą 4 przedstawiciele komitetu wojenno-przemysłowego, w liczbie których 2 przedstawiciele robotników, jeden przedstawiciel sił naukowo-wojenno-technicznych i przedstawiciel centralnego komitetu wojenno-przemysłowego.

Narada posłów włościan. (AP.) Narada posłów włościan zaakceptowała podstawy zasadnicze projektu prawodawczego o zabronieniu na zawsze sprzedaży wódki, wina i piwa.

Ostatnie telegramy.

Otrzymało w nocy d. 1 (14) lipca.

NA FRONCIE WSCHODNIM.

PETROGRAD. (AP.) Komunikat sztabu Wodza Naczelnego z dn. 31 lipca (13 sierpnia):

Na terenie południowo-wschodnim od Mitawy w dn. 30 lipca (12 sierpnia) Niemcy odparci zostali przez wojska za rzekę Aa i przy ohejściu przeciwnika wzięli śmy jeńców.

W kierunkach od Jakobsztadu, Dżwińska i Wilkomierza w

dalszym ciągu również przemy wojska przeciwnika, przewyżczając jego uporczywy opór.

W okolicach Kowna ataki Niemców na razie zostały przerwane. Walki bateryjne trwają w dalszym ciągu.

Na froncie pomiędzy Narwią a Bugiem kontratak nasz dokonany w dn. 29 lipca (11 sierpnia) ułatwił wojskom północnego punktu rzeczonoego frontu, odejście na odsunięte cokolwiek ku tyłowi pozycje.

Na drogach od Wisły środkowej, stosując się do ogólnej sytuacji, opuściliśmy Sokółów, Siedlce i Łuków.

W ogólności zaś na froncie wojsk naszych, znajdujących się na lewym brzegu Bugu w dn. 30 lipca (12 sierpnia) poważnych starć nie było.

Na prawym brzegu Bugu, nad Złotą Lipą i nad Dniestrem bez zmian ważniejszych.

WOJNA Z TURCJĄ.

PETROGRAD. (AP.) Komunikat sztabu armji kaukaskiej z dn. 29 lipca (11 sierpnia). W kierunkach nadmorskim i otyńskim wymiana strzałów.

W dolinie Passyńskiej turcy dwukrotnie nacierali na całym froncie, lecz nasi dopuściliśmy ich na bliski dystans do 200 kroków, obydwa razy odparli z ogromnymi dla przeciwnika stratami. Wzięliśmy do niewoli jednego oficera sztabowego, 5 oficerów frontowych i 130 askierów.

Jeden z pułków konnych atakował łańcuch strzelców tureckich pod wsią Marmną, wielu żołnierzy wyrąbał i wziął jeńców, liczba których wyjaśnia się.

Kolumna konnicy naszej wysłana ku Melazgertowi pochwyliła 24 oficerów z wojskowej szkoły w Erzerumie.

W okolicy Darkotu i Bułachu pomyślnie utarczki naszych wywiadówców konnych z tureckimi. Kozak Trepeckin rzucił się z szabłą na pikietę turecką z 7 ludzi i wziął ich do niewoli.

Na reszcie frontu bez zmian.

ZWIERZCHNIA KOMISJA ŚLEDZĄCA.

Petrograd. (AP.) Komunikat urzędowy z d. 31 lipca (13 sierpnia). Na skutek najpóźniejszego raportu prezesa Rady ministrów z d. 25 lipca (7 sierpnia) r. b. w Carskim Siolu Najjasniejszy Pan Najwyższe rozkazał rozpocząć w celu wszechstronnego przeprowadzenia śledztwa okoliczności, które stały się przyczyną niedostarczenia w czasie właściwym i niedostatecznego za-

pasów zaopatrzenia bojowego armji, utworzyć komisję zwierzchnią.

Najjasniejszy Pan raczył mianować prezesem rzeczonoj komisji członka Rady Państwa inżyniera generała Pietrowa, członkami wiceprezesa Rady Państwa i członka Rady Państwa, łowczego Naumowa, starszego wiceprezesa Dumy Państwowej i członka tejże Dumy hr. Bobryńskiego, generał - adjutanta Pantelejewa i senatora, ochmistra Posnikowa.

POD DARDANELAMI

London. (AP.) Admiralicja donosi, że jedna z angielskich łodzi podwodnych, operując w Dardanelach w d. 26 lipca (8 sierpnia) rano u wejścia na morze Marmora zatopila pancernik turecki.

Turecka łódź kanonierska „Werhsatwed” i próżny transportowiec również zostały zatopione w Dardanelach przez jedną z angielskich łodzi podwodnych.

„W nieszczęściu i chwale jednako posłannictwo pełnią; Belgja, poświęciwszy się niepodzielnemu kultowi, i bezprzymiśnie męskiemu piastowaniu swej godności narodowej, powstrzymała pierwszy napad natarcia barbarzyńskiego. Ocealia czynem swym przyszłość Europy — tak, jak Polska, ta w cierpieniu i heroizmie starsza Belgji siostrzyca, stulecia całe na straży przyszłości Europy stała! Dzisiaj dwa te narody zbrały się na zawsze w pamięci ludzkiej!

„Ponad walkami, jakie się toczą dokoła i ponad bólami, które walki owe sroższymi jeszcze czynią, Polska i Belgja ręce ku sobie wzięły, wyciągają, zbratanie w poświęceniu jednakiem, a pełne wielkich nadziei na przyszłość.

„Wojna zmieniła oba te kraje w popioły i zgłuszyła! Nie im nie pozostało; martwemi być się zdają! Ale my, synowie ich, którzy — jako matczera swoją — je znamy, wiemy i czujemy to w sercach naszych, iż nigdy nie były one tak żywe, czyste i piękne, jak są dzisiaj własnie!

„Daly już one światu wzór godności, poświęcenia i bohaterstwa; teraz dadzą mu lekceję głębszą, cenniejszą i bardziej pouczającą. Dowiodą one światu, że żadne nieszczęście się nie liczy i nie straconego nie ma, póki w ludziach żyje wiara, póki głowy tkwią wzniezione dumnie i póki duch w nich nie upada! I żadne potęgi mroków nie zatrzymują nigdy w walce z mocą miłości i światła, które poprowadzą ludzkość ku tym wyżynom, co po zwycięstwie niechętnym ukaza się nam na horyzoncie!”

ROZMAITOSCI.

Miljonowy nędzarz. Paryski „Journal” pisze:

„Starzec nazwiskiem Romagosa zmarł przed pół rokiem w Madrycie. Pochowano go na koszt szpitala, w którym umarł, był to bowiem nędzarz w całym znaczeniu tego słowa, żyjący w mansardzie i okryty kałhanami.

„Otóż podczas oczyszczania zajmowanego przez Romagosa mieszkania dowiedziano się, że był on najbogatszym mieszkańcem Madrytu, majątek jego bowiem w walorach i nieruchomościach przedstawiał wartość 170 milionów pesetów (blisko 70 milionów rb.). Między innymi posiadał on w Paryżu piękną kamienicę na Avenue des Champs Elysees, w której parter odnajmują Credit Lyonnais dla swej filji za 50 milionów lokaty rocznej. Całą swą obrymą fortunę Romagosa zapisał biskupowi w Madrycie, Barcelonie i Buenos Ayres.”

Humor belgijski. „Morning Post” pisze:

„Pewien szwajcar, który był w Brukseli w dniu wypowiedzenia Austrii wojny przez Włochy, opowiada nam następującą zabawną anegdotę:

„Gdy w Belgji się dowiedziano, że Włochy przyłączyły się do sprzymierzeńców; natychmiast cała ludność brukselska zaczęła sobie przypinać do piersi miniaturkę flagi włoskiej. Niemiecki gubernator Brukseli von Bissing i wielkoduszności swojej!

Maeterlinck do Polski.

Niedawno na obchodzie polskim w Nizy żona Maurycego Maeterlincka odczytała piękną rzecz swego męża, na cześć Polski napisaną. W dosłownym przekładzie hymn ten brzmi, jak następuje:

„Od Belgji, narodu umęczonego, hołd zanoszę narodowi w meczystwie swem rozpiętym na krzyżu! Polska i Belgja — oto dwa narody, które uciernię najbardziej z posród wszystkich narodów, związanych przez los z okropną wojną o boga! I licho wszelkie cierpienia przez wojnę narodom wyrządzona są niezashłuzone — one obie Polska i Belgja, cierpią i jnieszprawniwej! Stały się jeno ofiarami niewinności i wielkoduszności swojej!

wydał wówozas surowy zakaz noszenia barw włoskich. Belgijczycy usłuchali i flagi zdjeli. Na drugi dzień ku jego zdziwieniu i głosci Niemców, ujrzeli oni na piersiach każdego prawie mieszkańca Brukseli przypięty zamiast flagi kawalek... makaronu. Obawiając się śmieśności; von Bissing odłaczając walki z humorystyczną demonstracją italo-filską zamiechał!”

CENY ZBOŻA.

WILNO, 31 lipca (13 sierp.). Zakłady przemysłowe, sklady towarowe i podjazdówka hr. A. Tyzkiewicza.

Table with 2 columns: Item name and Price. Includes items like Zyto młocowe furmankowe, Zyto młocowe wagonowe, Zyto rosyjskie, Owies młocowy, etc.

Rynek Słafański.

Table with 2 columns: Item name and Price. Includes items like Kartofle za osmiąg, Jaja za dziesiętek, Śmietana za kwartę, etc.

Dostarczone na targ 28, 29 i 30 b. m.:

Table with 2 columns: Item name and Price. Includes items like Krów, Cieląt, Kóz, Owies, Świń.

Table with 2 columns: Item name and Price. Includes items like Żywe wieprze, Białe wieprze.

OSTRZEŻENIE.

- 1) Nie pić wody nieprzepracowanej. 2) Wystrzegać się jedzenia zepsutych, surowych, niemytych i nie obranych owoców. 3) Myć ręce przed każdym jedzeniem. 4) Utrzymywać czysto siebie, ubranie i mieszkanie. 5) Ochraniać jedzenie przed muchami. 6) Zwracać się do lekarza natychmiast, gdy zabolą żołądek.

KINEMATOGRAF BRONISŁAWA Dziś! SALON „LUTNI” — WILNO.

„Trójka kierowa” dramat z życia amerykańskiego według powieści popularnego pisarza angielskiego D. Vana, a udziałem artystki „Czarujące perfumy”, komedia w 4-eh odciskach. „Umbrja”, z naserja w 4-eh odciskach. Początek o godz. 5-ej. Koniec punktualnie o godz. 11-ej.

Teatr Familijny R. SZTREMERA

Tylko 3 dni: 1, 2 i 3 sierpnia! Wyjątkowo ładny program „Aferzyści białej kości” (Złodziej-dżentelman), dramat w 4-eh częściach, 2500 metr., z udziałem kochanki Sereña. „Oko za oko, ząb za ząb”, wspan. komedia z udziałem wygadanych bohaterów, kronika. Początek o godz. 4, koniec punkt: o 11-ej wiecz. — W sobotę i niedzielę od g. 1 do 5 ceny od 15 kop.

ODDZIAŁ WILEŃSKI

T-wa pomocy biednym rodzinom polaków, uczestniczących w wojnie oraz zubożalej przez wojnę ludności polskiej.

Zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc zrujnowanej ziemi polskiej.

UPRASZA o zapisywanie się do T-wa; o ofiary i datki pieniężne; o pomoc w naturze, a więc: o zboże, produkty żywnościowe, odzież ciepłą, bieliznę, o ziarno, do siewu i inne nasiona rolnicze, o remanent rolniczy żywy i martwy i t. p. o pomoc w dostarczaniu pracy ludności polskiej, zubożalej przez wojnę.

Komitet Wileński pośredniczy w przesyłaniu ofiar, składanych na rzecz Centralnego Komitetu Obywatelskiego w Warszawie.

Wszystkie deklaracje, oferty i wogóle wszelką korespondencję oraz ofiary, kierować należy do Biura Komitetu Wileńskiego

Zawalna 9, telefon 12-01.

w lokalu Towarzystwa Rolniczego.

Ofiary przyjmowane też są w Administracji „Kurjera Litewskiego”

Ś-to Jerski prospekt 28, telefon 1-29.

Sekcja doraźnej pomocy, pomocy dla inteligencji i półinteligencji, mieszczą się w lokalu przy ul. Zawalnej 9, tel. 12-01. Sekcja ofiar w naturze

Portowa 6-D.

Przyjmuje ofiary codziennie od g. 11 do 3 z wyjątkiem niedziel i świąt, wydaje rzeczy we wtorki, piątki i soboty od 12-ej do 2-ej. Poszukujący pracy, zapomóg lub porad prawnych zechcą łaskawie zwracać się bezpośrednio na Zawalną 9, od godz. 10 do 2 codziennie prócz niedziel i świąt.

Teatr „HELIOS” Dziś bardzo zajmujący program! Flota napowietrzna naszych sprzymierzeńców, wojak. róg Wileńskiej i pr. Ś-to Jerskiego. „KLUB MORAŁNOŚCI”, bardzo wesoła farsa w 4-eh cz. Teatr otwarty od g. 4 1/2 po pol. — Koniec o 11-ej wiecz.

PIERWSZY W KRAJU Półn.-Zach. chrześcijański SPECJALNY MAGAZYN gotowych i na obstatunek WOJENNYCH i CYWILNYCH UBRAN DONU HANDLOWEGO F. Popławski i S-ka, WILNO, ul. Wielka № 27, tel. 11-70 GOTOWE Dla pp. wojskowych i cywilnych: Szynel, Peleryny, Kurtki, Koszule, Spodnie, Paltta. GARNITURY: Marynarkowe, Wizytowe, Surdutowe, Kamizelki. Roboty wykonywane są w własnych pracowniach pod osobistym kierownictwem i dozorem krejących specjalistów. 1377

AKCYJNE TOWARZYSTWO FABRYK MALCOWSKICH Niezbędny sprzęt w każdym mieszkaniu WANNY i UMYWALKI W użyciu koto 100,000 wanien Malcowskich. 1090 Cenniki ze szczegółowymi opisami są wysyłane na żądanie. Sprzedaż w Ryskim biurze T-wa (Ryga, ul. Kurmanowska 8), we wszystkich biurach T-wa i w większych kupców.

Posady i prace. a) Poszukiwawcy: Ogrodnik i pszczelarz, uciekinier, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, żonaty, bez rodziny. Świadectwa chlubne. Adres: poczta Szyrwinty w Wileńsk. gub., wieś Gaweni, dom starosty, ogrodnik. 1370 Uciekinierka z Warszawy, życzę obywateli, którzy chcą kupić, sprzedają, bez obiadu. Łaskawie ofiary proszę składać w administracji „Kurjera” dla „Polki”. gr

Kupno i sprzedaż. Do sprzedania 2 pary kont 1 i 2 kary. Kaukaska 4-2. 1358 Do sprzedania: klasek z srebrnym i odchowana, parokony zaprag angielskich szor i parokony wóz (kary) na żelaznych osiach. Zobaczyć: Wilno, ulica Pokrowska, hotel Puzyny, pokój N 32. 1375 Klacze dwie (para) jasnogulade, młode, obdatą pod wierzeli w zaprzęgu, — do sprzedania. Kasztanowa 3 — 7, telefon: 14-04 i 14-00. 1376 Mieszkania. Młody ziemianin w Królestwa poszukuje mieszkania umebłowanego, minimum 2 pokoje i kuchnia, ewentualnie po uciekinierach wileńskich. — Oferty proszę przysyłać hotel Hana dla N 28. 1373 Różne. Intel. rodzina przysposobiona. Warunki życia dobre, jest 11-letnia córka. Petrograd, W.-Koniuszennaja 13 m. 55. 1376 Polska. domam! przyjmie właścicieli domów. — Władomost w właściciela domu: Antokol, Wojenno-Szpitalna N 137. 1367 Przewodnik po Litwie i Białej Rusi zawiera wiadomości, dotyczące miast, osad, miasteczek i wsi Litwy i Białej Rusi. Cena rb. 1, z przesyłką i k. kop. 20. Do nabycia w administracji „Kurjera Lit.”, oraz w księgarniach.